



Sygn. akt II USKP 197/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku "J." Sp. z o.o. z siedzibą w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziałowi w W.
z udziałem Z. K.
o podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 12 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 12 lutego 2020 r., sygn. akt III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) w wyniku apelacji „J.” sp. z o.o. z siedzibą w W. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w W. z 23 października 2017 r., sygn. akt XIII U (...) i poprzedzającą go decyzję

Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z 23 stycznia 2017 r., nr (...) w części, w ten sposób, że stwierdził, że Z. K. nie podlega jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek „J.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od 1 marca 2016 r. do 31 marca 2016 r., od 1 maja 2016 r. do 31 maja 2016 r., od 1 lipca 2016 r. do 2 lipca 2016 r. oraz zniósł między stronami koszty procesu; w pkt II Sąd Apelacyjny obciążył organ rentowy kosztami postępowania w drugiej instancji.

Decyzją z 23 stycznia 2017 r., nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 2, art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2015 r., poz. 121, z późn. zm.) stwierdził, że Z. K. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu u płatnika składek „J.” Sp. z o.o., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenie w okresach od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. i nie podlegał tym ubezpieczeniom od 7 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że na podstawie analizy dokumentów przekazywanych przez płatnika składek „J.” Sp. z o.o. ustalił, że Z. K. został zgłoszony jako zleceniobiorca do ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 7 stycznia 2014 r. do 2 lipca 2016 r. oraz do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 3 lipca 2016 r. do nadal. W okresie od 11 września 2013 r. do 26 października 2015 r. i od 27 października 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. posiadał inne tytuły do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy zlecenia.

W sprawie ustalono, że „J.” Spółka z o.o. została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 5 września 2003 r. pod nr KRS (...) Głównym przedmiotem działalności spółki jest działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa.

Od 7 stycznia 2014 r. spółkę łączyła z Z. K. zawarta umowa zlecenia. Spółka w dniu 1 stycznia 2016 r. zawarła z Z. K. umowę zlecenia nr (...). Umowa zawarta została na okres od 1 stycznia 2016 r. do 2 marca 2016 r. Na jej podstawie zleceniobiorca zobowiązał się do zapewnienia wspólnie z innymi zleceniobiorcami ochrony konkretnego obiektu, polegającej na obserwacji i obchodach terenu

obiekty, w czasie których sprawdzeniu podlegać miały zamknięcia do pomieszczeń, okna, kraty, kłódki, plomby i stan ogrodzenia; monitorowaniu ruchu osobowego i towarowego i nie wpuszczaniu na teren chronionego obiektu osób nieupoważnionych; wykonaniu innych czynności, mających na celu właściwe wykonanie zlecenia, przy uwzględnieniu obowiązujących w obiekcie procedur. Z zapisów umowy wynikało, iż po wykonaniu zlecenia zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcy należność w wysokości wynikającej z ustalonej stawki godzinowej i liczby godzin i liczby godzin pełnionej ochrony. Umówiona stawka godzinowa wynosiła 5,49 zł za godzinę. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie do 28 dni po upływie okresu, jak jaki umowa została zawarta. Przy zawieraniu umowy Z. K. złożył oświadczenie, iż jest on zatrudniony w innym przedsiębiorstwie na podstawie umowy, od której odprowadzane są składki na ubezpieczenie społeczne, a osiągnęte wynagrodzenie brutto z tytułu tego zatrudnienia wynosi nie mniej niż minimalnej ustawowej wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę. Jednocześnie ubezpieczony wskazał, iż rezygnuje z objęcia go dobrowolnym ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym z tytułu zawarcia umowy zlecenie z J. Sp. z o.o. i zobowiązał się, że o każdej zmianie podjętej decyzji o ubezpieczeniu emerytalnym, rentowym i chorobowym natychmiast poinformuje zleceniodawcę na piśmie.

W dniu 2 maja 2016 r. odwołujący się zawarł z Z. K. aneks do umowy z 1 stycznia 2016 r. Na podstawie zapisów tego aneksu, umowa z 1 stycznia 2016 r. przedłużona została na następny okres od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. Umowa faktycznie rozwiązana została z dniem 30 czerwca 2016 r.

Spółka w dniu 1 lipca 2016 r. zawarła z Z. K. umowę zlecenia nr (...). Umowa zawarta została na okres od 3 lipca 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. Na jej podstawie zleceniobiorca zobowiązał się do zapewnienia wspólnie z innymi zleceniobiorcami ochrony konkretnego obiektu, polegającej na obserwacji i obchodach terenu obiektu, w czasie których sprawdzeniu podlegać miały zamknięcia do pomieszczeń, okna, kraty, kłódki, plomby i stan ogrodzenia; monitorowaniu ruchu osobowego i towarowego i nie wpuszczaniu na teren chronionego obiektu osób nieupoważnionych; wykonaniu innych czynności, mających na celu właściwe wykonanie zlecenia, przy uwzględnieniu

obowiązujących w obiekcie procedur. Z zapisów umowy wynikało, iż po wykonaniu zlecenia zleceniodawca zobowiązał się wypłacić zleceniobiorcy należność w wysokości wynikającej z ustalonej stawki godzinowej i liczby godzin i liczby godzin pełnionej ochrony. Umówiona stawka godzinowa wynosiła 7,50 zł za godzinę. Wynagrodzenie miało być płatne w terminie do 25 dnia każdego miesiąca za miesiąc poprzedni.

W dniu 31 sierpnia 2016 r. odwołujący się zawarł z Z. K. aneks do umowy z 1 lipca 2016 r. Na podstawie zapisów tego aneksu, umowa z 1 lipca 2016 r. przedłużona została na następny okres od 1 września 2016 r. do 31 grudnia 2016 r.

Równolegle w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 2 maja 2016 r. na podstawie umowy o świadczenie usług zatrudniony był przez J. Sp. z o.o. oraz na podstawie umowy zlecenia obowiązującej od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. zatrudniony był przez P. Sp. z o.o. z siedzibą w W..

Po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego organ rentowy 23 stycznia 2017 r. wydał zaskarżoną decyzję, w której stwierdził, że Z. K. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym wypadkowemu u płatnika składek „J.” Sp. z o.o. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia w okresach od 1 stycznia 2016 r. do 31 grudnia 2016 r. i nie podlegał tym ubezpieczeniom od 7 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r.

Wyrokiem z 23 października 2017 r., sygn. akt XIII U (...) Sąd Okręgowy w W. w pkt 1. Oddalił odwołanie; 2. zasądził od „J.” Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Postanowieniem z 11 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy uchylił postanowienie zawarte w pkt 2 sentencji wyroku i zasądził od J. Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła odwołująca się spółka, zarzucając mu naruszenie art. 9 ust. 2 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.); art. 9 ust. 2 u.s.u.s.; a z ostrożności procesowej również art. 268a k.p.a. oraz

przepisów Konstytucji RP, w szczególności jej art. 217 w zw. z art. 92 ust. 1, art. 7 oraz art. 8.

Sąd Apelacyjny w wyniku rozpoznania apelacji odwołującej się spółki zmienił zaskarżony wyrok.

Sąd odwoławczy wskazał, że przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, gdyż znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Sąd Apelacyjny uznał, że zarzuty apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 9 ust. 2 i art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przez błędną wykładnię są uzasadnione.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko odwołującego się, że art. 9 ust. 2 ustawy systemowej pozwala ubezpieczonemu - w sytuacji, gdy spełnia warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów zlecenia - na zmianę (wskazanie) tytułu ubezpieczenia na wybraną przez siebie umowę zlecenia, w tym m.in. na taką, która nie była zawarta najwcześniej. Jedynym ale istotnym obostrzeniem przedmiotowego prawa wyboru tytułu ubezpieczenia w ramach art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, z uwagi na wysokość opłacanych składek, jest zastrzeżenie w tym przepisie art. 9 ust. 2c. W myśl art. 9 ust. 2c ustawy systemowej osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 (czyli zleceniobiorca), której podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4, lub z innych tytułów osiąga kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, z powyższej regulacji wynika, że celem ustawodawcy było, aby ubezpieczony, który zawarł kilka umów zlecenia opłacił składki za dany miesiąc co najmniej od kwoty obowiązującego wówczas minimalnego wynagrodzenia za pracę. Osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których

mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Zawsze, gdy zamiarem ubezpieczonego jako strony umowy zlecenia jest podleganie ubezpieczeniom społecznym także z innych tytułów, w sytuacji gdy jego podstawa wymiaru składek wynosi już co najmniej kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a, to może na swój wniosek być objęty ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi dobrowolnie także z tych innych tytułów (art. 9 ust. 2).

W niniejszej sprawie, jak wynika z ustaleń faktycznych, ubezpieczony skorzystał z prawa wyboru tytułu ubezpieczenia, zgodnie z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej. Za nieprawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Okręgowego, że nie przysługiwało mu prawo wyboru umowy zlecenia, która stanowiłaby tytuł obowiązkowych ubezpieczeń.

Umowa zlecenie zawarta 7 stycznia 2014 r. przez Z. K. z „J.” Sp. z o.o. została rozwiązana z dniem 31 grudnia 2015 r. Od 1 stycznia 2016 r. strony te podpisały nową umowę zlecenie. Nie można było zdaniem Sądu drugiej instancji podzielić poglądu Sądu pierwszej instancji, że skoro te umowy zlecenia z „J.” Sp. z o.o. zostały zawarte w ciągłości, to obie umowy - umowa zlecenia rozwiązana z dniem 31 grudnia 2015 r. i nowa umowa zawarta 1 stycznia 2016 r., stanowią jeden tytuł do ubezpieczeń, który zaistniał najwcześniej, przed 1 stycznia 2016 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, umowa zlecenia zawarta 1 stycznia 2016 r. jest odrębną umową od poprzedniej rozwiązanej umowy, stanowiącą odrębny tytuł prawny, który należy rozpatrywać od daty jej zawarcia.

Sąd odwoławczy wskazał, że jak wynika z ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie, w dniu 1 stycznia 2016 r. Z. K. zawarł dwie umowy zlecenia: z odwołującą się „J.” Sp. z o.o. oraz z J. Sp. z o.o. Ubezpieczony zawierając z odwołującą się umowę zlecenia w dniu 1 stycznia 2016 r. złożył równocześnie odwołującej się Spółce oświadczenie, w którym wybrał umowę zlecenia zawartą z innym płatnikiem jako jedyny tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Umowa zawarta przez ubezpieczonego z odwołującą się Spółką przewidywała, że wynagrodzenie za około 2 miesiące pracy będzie wypłacane w miesiącu następującym po upływie tego okresu. Ubezpieczony otrzymał z tytułu tej umowy zlecenia wynagrodzenie przelewem na rachunek bankowy w marcu, maju i lipcu 2016 r.

Umowa zawarta przez ubezpieczonego w dniu 1 stycznia 2016 r. z J. sp. z o.o. przewidywała, że wynagrodzenie za około 2 miesiące pracy będzie wypłacane w miesiącu następującym po upływie tego okresu. W konsekwencji ubezpieczony otrzymał z tytułu tej umowy zlecenia wynagrodzenie przelewem na rachunek bankowy w marcu i maju 2016 r. W lipcu 2016 r. wynagrodzenie wypłacił ubezpieczonemu również płatnik P. Sp. z o.o.

Sąd drugiej instancji zgodził się z apelacją, że ubezpieczony dokonał w dniu 1 stycznia 2016 r. skutecznego wyboru tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, który polegał na wybraniu umowy zlecenia zawartej w tym dniu z innym płatnikiem niż z odwołującą się, jako wyłącznego (jedyne) tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń poczynawszy od 1 stycznia 2016 r. W złożonym oświadczeniu wyraźnie wskazał także, że nie chce podlegać dobrowolnemu ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu z umowy zawartej z odwołującą się.

Uzupełniając ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny stwierdził należy także, że umowa zlecenia z „J.” Sp. z o.o. była przedłużana aneksami, w tym od 3 maja 2016 r. do 2 lipca 2016 r. Nastąpiło jednak wcześniejsze rozwiązanie tej umowy z dniem 30 czerwca 2016 r. Kolejna umowa zlecenie została zawarta przez Z. K. z odwołującą się „J.” Sp. z o.o. w dniu 1 lipca 2016 r., na okres od 3 lipca 2016 r. do 31 sierpnia 2016 r. (k. 30 - 31 a.s.). W dniach 1 i 2 lipca 2016 r. ubezpieczonego nie łączyła więc umowa z odwołującą się Spółką.

Z kolei umowa zlecenie łącząca od 1 stycznia 2016 r. Z. K. z J. Sp. z o.o., została rozwiązana z dniem 2 maja 2016 r. Następnie ubezpieczony w dniu 3 maja 2016 r. zawarł kolejną umowę zlecenia - z P. Sp. z o.o., na okres od 3 maja do 2 lipca 2016 r., z wynagrodzeniem nie niższym niż minimalne wynagrodzenie za pracę. Umowa ta przewidywała, że wynagrodzenie za ok. 2 miesiące pracy będzie wypłacane w miesiącu następującym po upływie tego okresu. W konsekwencji ubezpieczony otrzymał z tytułu tej umowy zlecenia wynagrodzenie przelewem na rachunek bankowy w lipcu 2016 r.

Z uwagi na zmianę 2/3 maja 2016 r. płatnika składek - innego niż odwołująca się Spółka - na dzień 3 maja 2016 r. umowa zlecenia łącząca ubezpieczonego z odwołującą się „J.” Sp. z o.o. była tytułem wcześniej powstałym. Ubezpieczony w

dniu 3 maja 2016 r. złożył jednak odwołującą się (ponownie) oświadczenie, w którym wybrał on umowę zlecenia zawartą z innym płatnikiem jako jedyny tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych poczynawszy od 3 maja 2016 r., dokonując tym samym skutecznej zmiany i wyboru tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych w rozumieniu art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, na innego płatnika niż odwołująca się Spółka.

W powyższych okolicznościach faktycznych nieprawidłowe było stanowisko Sądu Okręgowego, że Z. K. nie przysługiwało prawo wyboru umowy zlecenia, która stanowiłaby tytuł ubezpieczenia z innym płatnikiem niż z odwołującą się Spółką, dokonane w dniu 1 stycznia 2016 r. oraz do zmiany tytułu w dniu 3 maja 2016 r. Takie uprawnienie po stronie ubezpieczonego wynikało z treści art. 9 ust. 2 ustawy systemowej.

Dalej Sąd Apelacyjny stwierdził, że skoro zbieg tytułów do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych rozstrzyga się osobno w każdym miesiącu kalendarzowym, to stosując art. 9 ust. 2 ustawy systemowej należy uznać, że ubezpieczony podlegał u odwołującej się obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym w miesiącach, w których nie uzyskiwał on przychodów, tj. w styczniu, lutym, kwietniu i czerwcu 2016 r. Natomiast w miesiącach, w których ubezpieczony uzyskiwał przychód (w marcu, maju i lipcu 2016 r.) nie podlegał on obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym u odwołującej się Spółki z tytułu umowy zlecenia, ponieważ swoimi oświadczeniami z 1 stycznia i 3 maja 2016 r. wybrał/zmienił tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych na umowę zlecenia z innym płatnikiem, a zbieg ten w marcu, maju i lipcu 2016 r. był skuteczny, ponieważ w tych miesiącach trwała równolegle umowa zlecenia z innym płatnikiem, a łączna podstawa wymiaru składek z tego tytułu osiągała z każdym z tych miesięcy kwotę określoną w art. 18 ust. 4 pkt 5a ustawy systemowej.

W dniach 1 i 2 lipca 2016 r. ubezpieczony nie podlega ubezpieczeniom z tytułu umowy zlecenia z odwołującą się Spółką, również z tego względu, że w tym okresie tych stron nie łączyła żadna umowa. Zaskarżony wyrok i poprzedzająca go decyzja w tym zakresie zostały wydane z naruszeniem przepisów art. 9 ust. 2 i ust. 2c ustawy systemowej.

Sąd Apelacyjny nie podzielił natomiast zarzutów apelacji naruszenia art. 268a k.p.a. przez brak przedstawienia w toku procesu pisemnego pełnomocnictwa dla pracownika organu rentowego do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu tego organu, co ma czynić zaskarżoną decyzję bezskuteczną w obrocie prawnym oraz naruszenia przepisów Konstytucji RP, w szczególności jej art. 217 w zw. z i art. 92 ust. 1, art. 7 oraz art. 8 przez przyjęcie istnienia pełnomocnictwa pracownika organu rentowego do wydania zaskarżonej decyzji. W ocenie Sądu Apelacyjnego, brak jest podstaw formalnych i materialnych, aby zakwestionować wydanie i obowiązywanie zaskarżonej decyzji. Decyzja ta została wydana przez organ uprawniony. Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z 22 marca 2007 r. (II I GSK 359/06, Legalis) zauważył, że ustrój, zadania i kompetencje (art. 66 - 79a ustawy systemowej) decydują o zakwalifikowaniu ZUS jako jednostki organizacyjnej (osoby prawnej), która jako całość jest organem administracji publicznej (art. 66 ust. 4 ustawy systemowej). Ani wewnętrzne organy ZUS, ani terenowe jednostki organizacyjne, mające kompetencje do działania w imieniu ZUS, nie występują więc w roli samodzielnych organów administracyjnych. Także w wyroku z 18 kwietnia 2007 r. (II GSK 374/06, Legalis) NSA podtrzymał ten pogląd i uznał, że skoro art. 74 ust. 5 ustawy systemowej spełnia wymagania określone w art. 92 ust. 2 Konstytucji RP, a przepis § 3 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 4 października 1999 r. w sprawie nadania statutu Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 80, poz. 914 ze zm.) został wydany na podstawie i w granicach upoważnienia zawartego w ustawie, to stanowią one właściwą podstawę prawną do udzielania pracownikom ZUS upoważnienia do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu Zakładu. W rezultacie Prezes ZUS, udzielając dyrektorowi oddziału upoważnienia, o którym mowa w § 3 ust. 2 pkt 2 statutu, nie upoważnia go do działania w swoim imieniu, lecz w imieniu ZUS jako organu. Nie zezwala więc Dyrektorowi Oddziału na udzielenie „subupoważnienia” niedopuszczalnego w świetle art. 268a k.p.a. Dyrektor oddziału staje się, na podstawie upoważnienia udzielonego przez Prezesa, podmiotem personifikującym ZUS jako organ, a nie pełnomocnikiem Prezesa ZUS. Upoważnienie do wydawania decyzji administracyjnych w imieniu ZUS udzielone pracownikowi przez Dyrektora Oddziału działającego w imieniu ZUS niewątpliwie

nie jest sprzeczne z treścią art. 268a k.p.a.(por. także wyr. NSA z 25 stycznia 2007 r., II GSK 321/06, Legalis; z 13 kwietnia 2007 r., II GSK 388/06, Legalis; z 17 maja 2007 r., II GSK 346/06, Legalis oraz z 24 maja 2007 r., II GSK 16/07, Legalis). W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że pracownicy wykonujący pracę w oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są pracownikami Zakładu. Zgodnie z art. 73 ust. 3 pkt 7 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych do zakresu działania Prezesa Zakładu należy spełnianie funkcji pracodawcy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy. Natomiast w myśl § 28 ust. 1 pkt 4 Regulaminu organizacyjnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (dostępnego na stronie Biuletynu Informacji Publicznej www.zus.pl/bip) do kompetencji dyrektora oddziału należy wykonywanie czynności związanych z funkcją pracodawcy w granicach i na podstawie udzielonych umocowań. W świetle art. 73 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych właściwym do wydania decyzji jest zasadniczo Prezes Zakładu, ale § 2 ust. 2 Statutu Zakładu przewiduje w tym zakresie dekoncentrację kompetencji decyzyjnych, wyposażając Prezesa w prawo upoważnienia pracowników Zakładu do wydawania decyzji w określonych przez niego sprawach (zob. uchwały Sądu Najwyższego: z 9 lutego 2012 r., I UZP 10/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 291 oraz z 24 stycznia 2012 r., III UZP 3/11, OSNP 2012 nr 15-16, poz. 197). Upoważnienie pracownika terenowej jednostki (oddziału) do działania w imieniu Zakładu nie pochodzi od dyrektora oddziału, lecz od Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. To zaś, że w aktach sprawy nie ma upoważnienia dla pracownika Zakładu pochodzącego od Prezesa Zakładu nie jest równoznaczne z tym, że decyzja została wydana bez takiego upoważnienia. W judykaturze i doktrynie przyjmuje się, że należy oddzielić udzielenie pełnomocnictwa (upoważnienia) od jego pisemnego udokumentowania. W rezultacie przyjmuje się, że dokument pełnomocnictwa i jego wydanie nie mają znaczenia konstytutywnego, gdyż taki charakter posiada samo udzielenie umocowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2008 r., II PK 235/07, OSNP 2009 nr 15-16, poz. 198, postanowienia Sądu Najwyższego z 27 sierpnia 2008 r., II UK 75/08; z 21 marca 2014 r., II UK 521/13; wyrok Sądu Najwyższego z 13 września 2011 r., I UK 78/11). Z samego zatem braku dołączenia do akt sprawy

upoważnienia nie wynika brak umocowania pracownika Zakładu do wydania zaskarżonej w niniejszym postępowaniu decyzji.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżył w całości organ rentowy. Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

- naruszeniu prawa procesowego, tj. art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu dlaczego Sąd przyjął, iż ubezpieczony nie podlegał ubezpieczeniom u płatnika składek w okresie 1-2 lipiec 2016 r. skoro z dokumentacji (zgłoszenie do ubezpieczenia zdrowotnego) wynika, iż ubezpieczony pracował dla odwołującej się spółki do 2 lipca 2016 r.

- naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 9 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażającą się w:

- stwierdzeniu, iż zleceniobiorca ma prawo wyboru tytułu ubezpieczenia, w sytuacji gdy w miesiącu, w którym dokonuje wyboru nie osiąga żadnego przychodu i nie jest w stanie określić wysokości przychodu osiąganego w następnych okresach czasu z uwagi na fakt, iż wysokość wynagrodzenia jest uzależniona od ilości przepracowanych godzin;

- pominięciu zasady pierwszeństwa, która doznaje ograniczenia wyłącznie na skutek spełnienia przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a które to przesłanki nie zostały spełnione ponieważ miesięczne wynagrodzenie nie przekroczyło minimalnego wynagrodzenia;

- art. 9 ust. 2c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez błędną wykładnię wyrażającą się przyjęciem do podstawy wymiaru wysokość wynagrodzenia wypłaconego za okres dwóch miesięcy, podczas gdy powyższy przepis stanowi o miesięcznej podstawie wymiaru,

- art. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez naruszenie zasady solidaryzmu społecznego, przejawiającej się akceptacją braku proporcjonalności pomiędzy okresem pracy i wynagrodzeniem uzyskanym przez ubezpieczonego, a wysokością składki odprowadzonej na ubezpieczenia społeczne.

Wobec powyższego organ rentowy wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa

naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej się spółki,

2. zasądzenie od odwołującej się spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołująca się wniosła o:

1) wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2) oddalenie skargi kasacyjnej — w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania;

3) zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie wynika, że ubezpieczony wykonywał w tym samym okresie pracę na podstawie co najmniej dwóch umów zlecenia zawartych z różnymi podmiotami (płatnikami), z których tylko jedna, zgodnie z wolą ubezpieczonego, stanowiła tytuł ubezpieczenia. W tym kontekście kluczowe znaczenie mają ustalenia dotyczące umów zlecenia z J. Sp. z o.o. oraz z P. Sp. z o.o. (które stanowiły tytuł ubezpieczenia) weryfikujące spełnienie I zastrzeżenia wynikającego z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej.

Zgodnie z art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej, osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku umów - zleceń, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tej umowy, która powstała (została zawarta) najwcześniej. Artykuł 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej stanowi, że taka osoba może dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 2c i 7. Z kolei art. 9 ust. 2c ustawy systemowej przewiduje, że zleceniobiorca,

którego podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, spełniająca zarazem warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów (np. innych umów - zleceń), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym również z innych tytułów. Zasady tej (tj. o obowiązkowym podleganiu innym tytułom) nie stosuje się, jeżeli łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia lub z innych tytułów osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

W niepublikowanym wyroku Sądu Najwyższego z 22 października 2020 r., II UK 337/19, podkreślono, że z przywołanych przepisów wynika, że generalnie podstawą do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi jest najwcześniej zawarta umowa (art. 9 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy systemowej). Zleceniobiorcy przysługuje ponadto wybór co do dobrowolnego ubezpieczenia z tytułu pozostałych umów (art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej). Należy jednak uwzględnić przy tym – jako *lex specialis* („z zastrzeżeniem”) – art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Zastrzeżenie „odsyłające” do art. 9 ust. 2c, przy uwzględnieniu gramatycznych reguł wykładni, należy rozumieć w ten sposób, że sytuacja prawna zleceniobiorcy jest regulowana treścią art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej (dobrowolność co do objęcia ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z pozostałych, wszystkich lub wybranych, tytułów lub zmiany tytułu ubezpieczeń) tylko wtedy, gdy nie będzie wypełniała hipotezy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej. Tym samym sytuacja prawna omawianej osoby w pierwszej kolejności powinna być oceniana przez pryzmat regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej i dopiero wówczas, gdy hipoteza normy prawnej zawartej w tym przepisie nie zostanie spełniona, sytuacja ta będzie uregulowana wprost normą wynikającą z art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, która *a contrario* formułuje zasadę, zgodnie z którą zleceniobiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu drugiej i ewentualnych kolejnych umów zlecenia. Innymi słowy, ocena sytuacji prawnej zleceniobiorcy dokonywana z uwzględnieniem regulacji art. 9 ust. 2c ustawy systemowej powinna „wyprzedzać” ocenę dokonywaną wyłącznie na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy systemowej (tak, odnośnie do art. 9 ust. 4a ustawy

systemowej i sytuacji prawnej zleceniobiorców uprawnionych do emerytury lub renty wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 21 marca 2019 r., II UK 548/17, LEX nr 2638597).

Przepis art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zasady tej nie stosuje się wówczas, gdy łączna podstawa wymiaru składek z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy - zlecenia lub z innych tytułów – np. w wyniku wyboru, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej – osiąga kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę. Innymi słowy, wybór dodatkowych tytułów ubezpieczenia, o którym mowa w art. 9 ust. 2 zdanie drugie ustawy systemowej, możliwy jest pod warunkiem, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest co najmniej równa kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli tak nie jest, art. 9 ust. 2c ustawy systemowej nakazuje uwzględniać - poza najwcześniej zawartą umową - także inne tytuły (tu: umowy zlecenia), tak aby podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu osiągnęła co najmniej kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Zgodnie z art. 18 ust. 3 tej ustawy, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców ustala się zgodnie z ust. 1, jeżeli w umowie agencyjnej lub umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 10 września 2009 r., I UZP 5/09 (OSNP 2010 nr 5-6, poz. 71) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, gdyż nie jest prawnie możliwe uwzględnianie w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne pracowników jakichkolwiek należności, które nie stały się przychodem ze stosunku pracy w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych. Przychód ten zaś powstaje dopiero w momencie rzeczywistego otrzymania lub postawienia go do dyspozycji pracownika, stąd przy ustalaniu

podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne istotne jest czy powstał przychód z tytułu stosunku pracy, a więc czy nastąpiła wypłata należności lub jej postawienie do dyspozycji ubezpieczonego.

Za trafny należy uznać pogląd wyrażony w powołanym wyroku Sądu Najwyższego (II UK 337/19), że stosując art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, użyte w tym przepisie pojęcie „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” nie można interpretować, posługując się art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i utożsamiać go z przychodem zdefiniowanym w art. 4 pkt 9 tej ustawy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozstrzygnięte zostało już, że użyty w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej zwrot „podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe” należy rozumieć jako wynagrodzenie za pracę wynikające z treści stosunku pracy, a nie jako przychód zdefiniowany w art. 4 pkt 9 tej ustawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 lutego 2013 r., I UK 484/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 28; z 18 kwietnia 2018 r., III UK 54/17, LEX nr 2555096; z 13 grudnia 2018 r., I UK 58/18, OSNP 2019 nr 7, poz. 88). W stanowisku tym podkreśla się, że ustawodawca posłużył się w art. 9 ust. 1a ustawy systemowej pojęciem „podstawy wymiaru składek” w innym znaczeniu niż w art. 18 ust. 1 tej ustawy. Biorąc pod uwagę odrębność instytucji uregulowanych w art. 9 ust. 1a oraz w art. 18 ust. 1 ustawy systemowej należy uznać, że w powołanych przepisach ustawodawca nadaje temu pojęciu różną treść normatywną. Przede wszystkim art. 9 ust. 1a został umieszczony w Rozdziale drugim ustawy systemowej zatytułowanym „Zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym”, który - jak sam tytuł wskazuje - reguluje zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym (art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej). Zasady ustalania składek na ubezpieczenie społeczne, w tym podstaw ich wymiaru (art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy systemowej), zostały odrębnie uregulowane w Rozdziale trzecim tej ustawy. W związku z tym należy rozdzielić samą instytucję podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu i rentowym od instytucji następczego ustalania wysokości składek oraz ich podstawy wymiaru. Jeżeli zatem pracownik podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym na podstawie ważnego stosunku pracy (art. 9 ust. 1 ustawy systemowej), którego elementem jest wynagrodzenie w wysokości co najmniej minimalnego wynagrodzenia w

przeliczeniu na okres jednego miesiąca i praca ta jest wykonywana, co nakłada na pracodawcę obowiązek wypłaty za nią uzgodnionego wynagrodzenia, to należy uznać, że pracownik ten nie podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów na podstawie art. 9 ust. 1a ustawy systemowej w sytuacji, gdy nie dochodzi do wypłaty należnego mu wynagrodzenia za pracę za dany okres, co jest równoznaczne z brakiem przychodu ze stosunku pracy w tym okresie w rozumieniu art. 4 pkt 9 ustawy systemowej, mającego znaczenie dla określenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej.

Te same argumenty wskazują, że również i „podstawa wymiaru składek” z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wynika z treści zawartej umowy o świadczenie usług i faktycznego jej wykonywania. Nie jest przy tym istotne, że dopiero od 1 stycznia 2017 r. weszły w życie przepisy ustawy z 22 lipca 2016 r. o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2016 r., poz. 1265), które wprowadziły w odniesieniu do umów zlecenie minimalną stawkę godzinową oraz zasadę, zgodnie z którą w przypadku umów zawartych na czas dłuższy niż 1 miesiąc, wypłaty wynagrodzenia w wysokości wynikającej z wysokości minimalnej stawki godzinowej dokonuje się co najmniej raz w miesiącu (art. 8a ust. 6 ustawy z 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę). Obowiązujące przed tą datą przepisy odnoszące się do minimalnego wynagrodzenia za pracę, przy uwzględnieniu art. 85 § 2 k.p. (Wypłaty wynagrodzenia za pracę dokonuje się co najmniej raz w miesiącu, w stałym i ustalonym z góry terminie), dotyczyły minimalnego wynagrodzenia za miesiąc pracy. W korelacji z tym unormowaniem pozostaje ustawa systemowa, która w stosunku do wszystkich płatników (a nie tylko pracodawców) wprowadza obowiązek raportowania co miesiąc o podstawie wymiaru składki (art. 41 ust. 3 pkt 4 tiret b). Ten aspekt decyduje o sposobie rozumienia art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, a konkretnie o tym, że porównanie podstawy wymiaru składki z minimalnym wynagrodzeniem za pracę następuje w ujęciu miesięcznym.

Podsumowując przedstawione stanowisko, należy uznać, że podstawa wymiaru składki w danym miesiącu stanowi iloczyn umówionej stawki godzinowej

przemnożonej przez liczbę godzin przepracowanych w tym miesiącu, niezależnie od tego, jak strony się umówiły w zakresie terminów płatności wynagrodzenia.

Ponieważ sprawa nie dotyczy wysokości składki, ubocznie jedynie wyrazić można pogląd, że art. 9 ust. 2c ustawy systemowej wprowadza obligatoryjne uwzględnienie innych tytułów w sytuacji, gdy podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe w danym miesiącu jest niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ustawa nie wskazuje przy tym, że chodzi jedynie o „częściowe” podleganie ubezpieczeniom z innych tytułów. Oznacza to, że jako podstawę wymiaru składek należy uwzględnić cały przychód z kolejnej umowy - zlecenia, a nie tylko jego część, która uzupełnia przychód z umowy pierwszej do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z przepisu nie wynika także, aby granicą podstawy wymiaru składek miała być kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Kwota ta ma bowiem znaczenie tylko dla zastosowania reguły szczególnej z art. 9 ust. 2c ustawy systemowej, stanowiąc element jej hipotezy. Nie jest ona natomiast wskazana w jej dyspozycji. W konsekwencji należałoby uznać, że obciążony składką na ubezpieczenia jest cały przychód z umowy - zlecenia stanowiącej na mocy art. 9 ust. 2c ustawy systemowej kolejny tytuł ubezpieczenia.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.